



## W pięćdziesiątą rocznicę odejścia prof. Ananiasza Zajączkowskiego

### Kyna

Ułlu jas firjaty  
Kieldi üstiumużgia  
Kiesilgiań tirlikni  
Barymyzha aszkartma

Üziuldiu tirligi  
Abajły baszymyzny  
Airyłyp biźdian  
Oksiuż elni kałdyrdy

Aruw da kierti Karaj  
syjły edi aramyzda  
Jachszy er da ata  
Dżomart har kiszigia

Aczy syzław awazy  
Kysty dżanymyzny  
Sioźlary tarłychnyn  
Sondrahy jołunda

Sandyr anar bołsun  
Jachszy iszlary ücziuń  
Czoharahyndan bilmiakniń  
Usnu ałuwczunun

Dżany anyn tochtahej  
Bah bostanda  
Omiurluk sahyncz bołhej  
Bar ułusłarda.

### Elegia żałobna

Wielki żałobny lament  
Przyszło nam wznieść,  
O przerwanyim życiu  
Przynieść nam wszystkim wieść.

Przerwane zostało życie  
Naszego czcigodnego przywódcy,  
Odszedłszy od nas,  
Pozostawił lud osieroconym.

Czysty i prawdziwy Karaim,  
Szanowany był wśród nas,  
Dobry mąż i ojciec,  
Szczodry dla każdego.

Jęk bólu gorzkiego  
Ścisnął naszą duszę.  
Słowa niedoli  
Na jego ostatniej drodze.

Niech cześć mu będzie  
Za dobre uczynki,  
Temu, który czerpał mądrość  
Z krynicy wiedzy.

Niech jego dusza zamieszka  
W rajskim ogrodzie,  
Wieczna mu pamięć  
U wszystkich narodów!

Z języka karaimskiego  
przełożyła  
Anna Sulimowicz-Keruth.